

W oceanie się tli słońca dysk
na ramieniu mi głowę układasz
magia trwa – razem niebyt i byt
i marzenia jak ptaków gromada

Że nie wszystko się da – mówisz mi
Że nie wszystko się da – tak, tak, wiem...
Lecz marzenia nas wiodą przez mgły
tam, gdzie cel, jeśli sekret znasz ten:

Pierwszy punkt – dobrze wiedz, czego chcesz
Drugi punkt – drobne kroki wciąż rób
Trzeci punkt najważniejszy tu jest –
ciągłe idź, nie zatrzymuj się już...

Dzień za dniem za szczęściem pogoń trwa
raz gubisz Północ, raz krzyczysz „Ziemia!”
Dzień za dniem po piętach depcze strach
Nie wiesz, że możesz być jak z kamienia...

A horyzont miedziany czyni czar
by mogła noc w ramiona nas wziąć
A przed nami jeszcze wciąż sina dal
chociaż cel może już widać stąd...

Pierwszy punkt – dobrze wiedz, czego chcesz
Drugi punkt – drobne kroki wciąż rób
Trzeci punkt najważniejszy tu jest –
ciągłe idź, nie zatrzymuj się już...

08.07.2011, Ateny